

Jesteśmy gotowi do kontynuowania naszej pracy

Rozmowa z Piotrem Żołądkiem, prezesem Zarządu Powiatowego PSL Kielce (ziemski) oraz członkiem Zarządu Województwa Świętokrzyskiego, odpowiedzialnym z ramienia samorządu między innymi za rozwój obszarów wiejskich, które zajmują ponad 90 procent województwa świętokrzyskiego.



– Podróżując po regionie widać, że świętokrzyska wieś znacząco się zmieniła. To dzięki Programowi Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007 – 2013, który z ramienia samorządu województwa świętokrzyskiego Pan nadzorował?

Piotr Żółdek: – Przez te siedem lat świętokrzyska wieś rozkwitła i przeobraziła się zupełnie. Kiedy ruszaliśmy z programem interwencja była potrzebna w każdym obszarze: kultury, sportu, rekreacji, czy gospodarce wodno-kanalizacyjnej. Teraz widać efekty naszych działań, żmudnej i konsekwentnej pracy. Z PROW-u w regionie wydaliśmy 550 milionów złotych i koordynując te działania przez cały czas utrzymywaliśmy się w ścisłej czołówce, pod względem skutecznego wykorzystania dotacji przeznaczonych na obszary wiejskie. To świadczy, że bardzo zależy nam, aby mieszkańcy wiosek mieli możliwości rozwoju, a miejsca, nasze małe ojczyzny, z których się wywodzimy nie zostały zapomniane.

– Nadrobiliśmy duże zaległości w obszarze gospodarki wodno – ściekowej...

– Olbrzymim zainteresowaniem cieszyła się w regionie gospodarka wodno-ściekowa, czyli dotacje na kanalizację, wodociągi, oczyszczalnie ścieków, zwłaszcza te przydomowe. Statystyka jest bardzo zadowalająca. Liczby konkretnie pokazują ile udało się zrealizować: 260 km sieci wodociągowych, 690 km kanalizacji sieciowych, 11 oczyszczalni ścieków, 5 580 oczyszczalni przydomowych. Nie znaczy to, że wszystko jest gotowe. W kolejnych latach będziemy kontynuować naszą pracę i działania na rzecz poprawy jakości życia na wsi.

– W pozyskiwanie dofinansowań angażowało się dużo mieszkańców poszczególnych wsi. Przez co po-

wstawały wspólne i kreatywne inicjatywy, ludzie mieli wspólny cel. To chyba taka wartość dodana całego programu?

– Tak. Zdecydowanie wartością dodaną było budzenie aktywności społecznej mieszkańców. Stowarzyszenia, Koła Gospodyń Wiejskich, Lokalne Grupy Działania oraz inne organizacje występujące na terenach wiejskich wykazywały się wielkim zaangażowaniem. To pobudziło lokalną społeczność do twórczego działania. Dzięki temu, że program pozwolił na włączenie mieszkańców w proces tworzenia, powstały kreatywne pomysły, promujące tożsamość małych ojczyzn, dziedzictwo regionalne, czy kulinarne poprzez nowe produkty turystyczne. Te lata pokazały, że ludzie w małych ojczyznach mają realny wpływ na swoje otoczenie i potrafią kreować rzeczywistość.

– Przed nami nowy PROW na lata 2014 – 2020. Na co będzie ukierunkowany?

– Dziś na obszary wiejskie trzeba patrzeć całościowo. Zresztą, według szacunków ponad 90 procent obszaru regionu stanowią tereny wiejskie, na których żyje ponad 55 procent wszystkich mieszkańców Święto-

krzyskiego. Dlatego oferta musi być wielopłaszczyznowa i musi odpowiadać na potrzeby wszystkich mieszkańców tych obszarów. Dużą część środków z nowego programowania przeznaczymy na drogi lokalne. Nadal jest duże zapotrzebowanie na poprawę w zakresie zadań z gospodarki wodno-ściekowej. Chcemy także, aby obok tradycyjnie rozumianego rolnictwa na wsiach powstawały usługi, firmy oraz nowe miejsca pracy. Większe wsparcie otrzymają także młodzi rolnicy, którym zależy na innowacyjności w swoich gospodarstwach oraz na tym, aby uprawy były ekologiczne.

– Świętokrzyscy ludowcy potrafią zmobilizować się w staraniach o dobrą jakość lokalnych miejscowości oraz w swoich działaniach są spójną drużyną.

– Naszym atutem jest to, że działamy wspólnie, i przyświeca nam jeden cel – rozwój Świętokrzyskiego. Jesteśmy gotowi do kontynuowania naszej pracy, do realizowania kolejnych inwestycji, które przysłużą się do poprawy jakości życia osób zamieszkujących region. Nasze działania bazują na silnych więzach z tradycją ruchu ludowego. Te wartości jak: wspólnota, tożsamość, wiara, zwyczaj, patriotyzm, etos pracy – to podstawy, którymi się kierujemy w pracy na rzecz województwa świętokrzyskiego. I wspólnie chcemy nadal budować nasz dom – świętokrzyski dom.

– Dziękuję za rozmowę.

G.P.



120 lat temu powstało Stronnictwo Ludowe

Z inicjatywy założonego 3 maja 1884 roku we Lwowie Towarzystwa Demokratycznego Polskiego odbył się w Rzeszowie zjazd delegatów chłopskich komitetów wyborczych, w którym uczestniczyło ponad 200 osób. Powołano na nim Komitet Wyborczy i równocześnie utworzono chłopską organizację polityczną o nazwie Stronnictwo Ludowe. Jego prezesem został Karol Lewakowski.

W sierpniu 1885 roku wydana została odezwa wyborcza Stronnictwa Ludowego, stanowiąca właściwy program Stronnictwa. W wyborach do Sejmu Krajowego we Lwowie, które odbyły się 25 września tego samego roku, mandaty poselskie zdobyło 12 chłopskich kandydatów, między innymi Jakub Bojko.

27 lutego 1903 roku na zjeździe Stronnictwa Ludowego w Rzeszowie uchwalono nowy program Stronnictwa i zmieniono nazwę na Polskie Stronnictwo Ludowe,

zaś na posiedzeniu Rady Naczelnej obradującej 30 maja 1903 roku wybrano na prezesa Stronnictwa Henryka Rewakowicza. Podjęto także decyzję o ustanowieniu dzień 4 kwietnia – Świętem Ludowym. Głównym hasłem PSL była odbudowa niepodległego państwa polskiego. Od powstania Stronnictwa Ludowego w tym roku upłynęło już 120 lat. W latach 1895-2015 ruch ludowy odegrał i odgrywa znaczącą rolę w dziejach naszego państwa. Działacze Stronnictwa pełnili najważniejsze funkcje w Pol-



Wincenty Witos był premierem Polski w najtrudniejszym czasie dla odrodzonego z niewoli państwa



sce. Wincenty Witos był trzykrotnie premierem w tym najtrudniejszym okresie dla odrodzonego państwa po 123 latach niewoli. Po raz pierwszy stanął na czele Rządu Obrony Narodowej 24 lipca 1920 roku. To na jego wezwanie do wojska wstąpiło ponad 100 tys. chłopów, którzy odegrali zasadniczą rolę w walce z bolszewikami w zwycięskiej bitwie warszawskiej. Maciej Rataj był przez dwie kadencje marszałkiem Sejmu. Po śmierci gen. Władysława Sikorskiego premierem rządu na emigracji został Stanisław Mikołajczyk.

Po wojnie funkcje marszałków Sejmu pełnili ludowcy między innymi: Czesław Wycech, Stanisław Gucwa, prof. Mikołaj Kozakiewicz, dr Roman Malinowski i dr Józef Zych. Marszałkiem Senatu po wyborach parlamentarnych w 1993 roku został Adam Struzik. Premierem w wolnej Polsce był Waldemar Pawlak. Od ośmiu PSL wspólnie z Platformą Obywatelską tworzy rząd koalicyjny. Podobnie jest w samorządach 16 województw. Ruch ludowy od swego zarania działa w służbie kraju. Wyznaje trzy wartości narodowe, ludowe i chrześcijańskie.

Obchody 120. rocznicy powstania ruchu ludowego rozpoczęły się w Warszawie 28 lipca w Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego uroczystym spotkaniem z udziałem władz naczelnych PSL, parlamentarzystów, historyków i seniorów ruchu ludowego. Spotkanie odbyło się pod hasłem „W jedności siła – wartość historyczna i współczesna”. Podczas spotkania wręczone zostały wielu działaczom odznaczenia i pamiątkowe medale.

Symposium naukowe z okazji 120. ruchu ludowego odbędzie się w Kielcach pod koniec bieżącego roku, które połączone zostanie z promocją książki o ruchu ludowym w województwie świętokrzyskim.

Stanisław DURLEJ

JOW to nie jest remedium na wszystko

Jedno z pytań zarządzonego na 6 września br. referendum brzmi: „Czy jest Pani/Pan za wprowadzeniem jednomandatowych okręgów wyborczych w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej?” Zwolennicy tej formy wybierania posłów i senatorów przedstawiają ją jako uniwersalne antidotum na wszystkie bolączki polskiej polityki. Wskazują, że jest ona prosta – w okręgu głosujemy na jednego kandydata – a kandydować może każdy bez konieczności wsparcia partii politycznej. Ma wymuszać wymianę elit politycznych, gdyż zdaniem wielu środowisk w Polsce ma miejsce „zabetonowanie sceny politycznej” i zwiększać zależność parlamentarzystów od wyborców.



Brzmi pięknie, ale o czym warto pamiętać przed podjęciem decyzji jak odpowiedzieć na pytanie referendalne. **Po pierwsze:** w Polsce system JOW już funkcjonuje w wyborach do Senatu od 2011 r., a w wyborach do rad gmin, z wyłączeniem miast na prawach powiatu, od 2014 r. **Po drugie:** w wyborach do Sejmu wybiera się osobę, wskazując jednego kandydata w okręgu, któremu udziela się poparcia. **Po trzecie:** jest to system niesprawiedliwy, który zniekształca wolę wyborców. W tegorocznych wyborach w Wielkiej Brytanii Partia Niepodległości Zjednoczonego Królestwa uzyskała 3,9 mln głosów i 1 mandat w Izbie Gmin, a Szkoc-

ka Partia Narodowa, na której kandydatów zgłoszowało 1,5 mln wyborców zdobyła 56 mandatów! W Kutnie w 2014 r. w wyborach samorządowych na kandydatów jednego z komitetów wyborczych oddano 38,66 % głosów, ale przełożyło się to na 100 % mandatów radnych w radzie miejskiej. **Po czwarte:** mitem jest, że JOW dają szansę wyboru kandydatom niezależnym. W wybranym w 2011 r. Senacie na 100 senatorów, tylko 4 można określić mianem niezależnych. Senat zdominowany jest przez Senatorów z PiS oraz PO. W Wielkiej Brytanii w 650 osobowej Izbie Gmin jest 1 (słownie: jedna) kandydatka niezależna. Reszta to kandydaci zgłoszeni przez partie polityczne. Kandydaci wcale nie kandydują w okręgu, w którym mieszkają. **Po piąte:** system JOW wcale nie musi prowadzić do szybkiej wymiany elit politycznych. W USA (tam też są JOW-y) kongresmen-

ty nie jest wyjątkiem. **Po szóste:** JOW, czego dowodzą doświadczenia z Rosji i Ukrainy, umożliwiają kupowanie miejsc w parlamencie przez osoby zamożne, albo przez kandydatów wspieranych przez zamożnych „sponsorów”. Uzależnia to posła/senatora od „sponsora”, sprzyja korupcji i uchwalaniu prawa pod zapotrzebowanie „sponsorów”.

Jak więc widać JOW nie są dobrym samym w sobie, mają więcej wad niż pożytecznych zalet. Dobry system wyborczy powinien być tak skonstruowany, aby wybrany w jego ramach parlament odzwierciedlał w maksymalnym możliwym stopniu poglądy obywateli. JOW zniekształcając wolę wyborców tego nie zapewniają. Nie gwarantują znaczącego udziału w polityce parlamentarzystów niezależnych, nie prowadzą do oczekiwanej wymiany elit politycznych, a rodzą zagrożenie wzrostem korupcji politycznej. Lepszy więc jest system proporcjonalny. Nie oznacza to, iż nad poprawą polskiej demokracji nie należy pracować, ale nie należy traktować tej czy innej ordynacji wyborczej jako lekarstwa na wszystkie choroby polityki.

Józef SZCZEPAŃCZYK

Członek Rady Naczelnej PSL

Romuald Garczewski

o podatku akcyzowym



Posel Romuald Garczewski 22 lipca przedstawil stanowisko Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego wobec rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym. – Celem tego

projektu jest uproszczenie przepisów w zakresie podatku akcyzowego oraz zniesienie, lub ograniczenie niektórych uciążliwych i zbędnych obowiązków administracyjnych, które dotyczą podmiotów prowadzących działalność gospodarczą w zakresie wyrobów akcyzowych i nie tylko – mówi Romuald Garczewski.

Zgłoszone zostały dwie poprawki przez Polskie Stronnictwo Ludowe oraz poprawki rządowe. Pierwsza to zwolnienie podatników od akcyzy od energii elektrycznej wykorzystywanej w przedsiębiorstwach do celów redukcji chemicznej, w procesach elektrolitycznych, metalurgicznych i mineralogicznych. Dotyczy to tylko tych odbiorców, którzy są podatnikami akcyzy.

Druga poprawka mówi o zwolnieniach z akcyzy zakładów energochłonnych, co będzie realizowane poprzez zwrot części zapłaconej akcyzy, której wartość oblicza się według określonego w ustawie wzoru. Dotyczy zwrotu zapłaconej akcyzy od energii przekraczającej wskaźnik energochłonności 3%.

– Myślę, że te dwie zmiany, które zostały zaproponowane w zakresie doprecyzowania wymogów koncesyjnych zgodnie z prawem energetycznym,

czy dalej uwzględniające właśnie dla tych małych przedsiębiorstw wysokość zabezpieczenia ryzykalnego, zasady jego stosowania, także dla podmiotów tytoniowych pośredniczących, a nie tylko dla tych przetwarzających, to są bardzo ważne rzeczy – mówi **Romuald Garczewski**. – Myślę, że przedstawione rozwiązania przyczynią się do ułatwienia większości przedsiębiorców wykonywania działalności gospodarczej związanej z obrotem wyrobami akcyzowymi. Mam nadzieję, że rozwiązania, których celem jest ograniczenie szarej strefy w obrocie suszem tytoniowym, wyrobami tytoniowymi, związane są ze zwiększeniem obciążeń w przypadku pośredniczących podmiotów tytoniowych, które dokonują obrotu suszem tytoniowym. Takie krytyczne, z wielkimi obawami było moje podejście podczas poprzedniego, pierwszego czytania, które się tu odbyło. Podczas prac w komisji udało się wiele rzeczy wyjaśnić i rozwiązać wątpliwości. Mam nadzieję, że te zmiany w nowelizowanej ustawie w dużej mierze przyczynią się do tego, żeby te wszystkie założenia odnośnie ukrócenia handlu wyrobami akcyzowymi i przeciwdziałania patologii mogły być w dużej mierze szybciej zrealizowane.

Marek Gos

o zdrowiu publicznym



Rozpoczynamy dziś procedowanie nad bardzo oczekiwanym i ważnym projektem ustawy o zdrowiu publicznym – mówi poseł Marek Gos, podczas pierwszego czytania rządowego projektu na posiedzeniu Sejmu 21 lipca.

Posel w imieniu Klubu Parlamentarnego PSL wyraził opinię, że jest to bardzo ważne narzędzie, które posłuży do rozwiązania wielu problemów dotyczących stanu zdrowia Polaków. To działania związane z profilaktyką i promocją zdrowia, przeciwdziałaniu zagrożeniom różnego typu w zakresie zdrowia.

– Mijamy świadomość tego, że jest to pierwsza tego typu próba zmierzania się z tak wielkimi pro-

blemami, z jakimi mamy dziś do czynienia, dotyczącymi jakości żywności, jakości przetworów, nadużywania alkoholu, nikotyny, używek, dopalaczy – mówi **Marek Gos**, który zaznaczył, że niejednokrotnie zapominamy o tym, aby być aktywnym, uprawiać sport. Zauważył, że nie powinniśmy zapominać o rekreacji i powinniśmy pamiętać o zdrowym stylu życia. – Mimo że większość świadomych, dosyć dobrze sytuowanych Polaków zaczyna dostrzegać potrzebę zmiany tego systemu i stylu życia, to jednak jest jeszcze wiele środowisk, które nie zwracają uwagi na ten problem, więc jest to kwestia mentalności, świadomości albo po prostu nie stać ich na wprowadzenie takich zmian, co jest kwestią natury materialnej – kontynuował poseł.

– Podjęto próbę pewnego usystematyzowania dotychczas działających programów profilaktycznych, projektów z zakresu zdrowia publicznego,

wskazane są również nowe instrumenty, w które wyposaża się zarówno administrację rządową, jak i jednostki organizacyjne tej administracji rządowej czy samorządowej, a także Narodowego Funduszu Zdrowia. Dane są więc kolejne możliwości i źródła, aby wspierać wykonanie części ważnych działań, lub podjąć je na nowo, choć może nie tak zasobne i nie w takiej wysokości, jak chcielibyśmy – mówił Marek Gos, wymieniając ważne elementy całej konstrukcji: Narodowy Program Zdrowia, komitet sterujący, czy Radę do spraw Zdrowia Publicznego, które będą stanowić o efektywności całego założenia ujętego w formę przepisów prawa.

– Przedłożenie zawiera projekty aktów wykonawczych, przewidziany jest projekt rozporządzenia, a w zasadzie załącznika do rozporządzenia ministra zdrowia, który będzie takim nerwem całego systemu, chodzi o Narodowy Program Zdrowia. Chciałbym zwrócić uwagę na ten element, bo zawiera on dużo informacji, przewidziane są w nim konkretne działania – dodaje poseł. – Mam nadzieję, że choć dużo czasu nie zostało, w zgodzie uda się nam tę ustawę przyjmując, żeby była podstawą do podjęcia dalszych działań, myślę, że bardziej skutecznych niż te, które były podejmowane do tej pory.

Mirosław Pawlak

o ewidencji ludności



Posel Mirosław Pawlak podczas posiedzenia Sejmu 22 lipca przedstawił sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych na temat rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ewidencji ludności. Zaznaczył, że przesunięcie

terminu wejścia w życie ustawy na dzień 1 stycznia 2018 roku będzie terminem bezpiecznym dla realizacji tego zadania.

– Przewidziane w ustawie z dnia 24 września 2010 roku o ewidencji ludności zniesienie obowiązku meldunkowego stało się możliwe dopiero po uruchomieniu z dniem 1 lipca 2015 roku nowego Systemu Rejestrów Państwowych – mówił **Mirosław Pawlak**.

Wdrożenie na poziomie centralnym komunikacji i wymiany danych pomiędzy rejestrami gromadzącymi dane o obywatelach w rejestrach stanu cywilnego, rejestrze PESEL i rejestrze dowodów osobistych to dopiero początek zakończenia tego etapu informatyzacji publicznej.

– Do pełnej realizacji zadań wymagana jest pełna spójność np. z tzw. rejestrami dziedziny, a także z takimi, które gromadzą dane o określonych grupach podmiotów. Tutaj musi być spójność działań całej administracji publicznej. Zniesienie obowiązku meldunkowego pociąga za sobą cały szereg następstw, ale i konsekwencji, np. w dziedzinie obronności państwa – mówił poseł Pawlak. – Wprowadzenie w życie w trybie pilnym ustawy z dnia 24 września 2010 roku bez dokonania omawianej nowelizacji nie miałoby ani uzasadnienia, ani też racji bytu. Zaprezentowane przeze mnie uwarunkowania były dogłębnie analizowane na posiedzeniu komisji, stąd racjonalne okazało się przesunięcie terminu wejścia w życie ustawy na dzień 1 stycznia 2018 r., co stanie się terminem bezpiecznym dla jej realizacji – kontynuował poseł i zaznaczył, że Klub Polskiego Stronnictwa Ludowego opowie się za przyjęciem projektu.



Marszałek Adam Jarubas w Michniowie wspominając zabitych w tej okrutnej zbrodni



Wiceminister obrony narodowej Beata Oczkiewicz oddała cześć ofiarom pacyfikacji

Uroczystości w Michniowie

Pamięć o poległych w pacyfikacji wioski

– Przyszliśmy wysłuchać historii o bohaterskiej wsi i jej mieszkańcach. Każdego roku słuchamy jej z pokorą, bólem i w skupieniu. Na nowo przeżywamy tragiczne wydarzenia sprzed 72 lat. Tak trzeba bo woj-

na i jej bestialstwo nie jest pustym hasłem. Nie wolno nią szafować, nie wolno bezrefleksyjnie wplatać w retorykę polityczną. Zabrania nam tego pamięć – mówił marszałek i prezes PSL w regionie świętokrzys-

skim Adam Jarubas, 12 lipca w Mauzoleum Martyrologii Wsi Polskich w Michniowie, gdzie wspominano oraz uczczono pamięć 204. osób, które zginęły z rąk niemieckich okupantów w 1943 roku. W uroczystości wziął udział także wicewojewoda świętokrzyski (PSL) Paweł Olszak oraz wiceminister obrony narodowej (PSL) Beata Oczkiewicz.

W Michniowie, gminie Suchedniów, 72 lata temu Niemcy wymordowali 204 osoby. Wymordowywanie mieszkańców wsi – 103 mężczyzn, 53 kobiety i 48 dzieci było odwetem za ich pomoc dla oddziałów partyzanckich, oraz przynależność do Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich.

Całe przemówienie marszałka Adama Jarubasa podczas uroczystości na stronie www.jarubas.pl S.R.

Michniów – czy nie zapominamy?

W niedzielę, 12 lipca, jak co roku pojechałem do Michniowa, aby uczestniczyć w obchodach rocznicy pacyfikacji tej wsi przez hitlerowców. Z wielkim zadowoleniem oglądałem postępujące przy budowie Mauzoleum Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej prace. Powstaje tu pomnik upamiętniający ofiary 817 spacyfikowanych polskich wsi i tysiące ich mieszkańców zastrzelonych, wywiezionych do obozów koncentracyjnych lub żywcem spalonych w czasie pacyfikacji.

Z wdzięcznością pomyślałem o inicjatorach budowy Mauzoleum. I tych dzięki którym michniowska idea nie poszła w zapomnienie. Warto więc przypomnieć, że pomysł na budowę w Michniowie Mauzoleum narodził się w latach 80 tych ubiegłego wieku. Inicjatywę w tym zakresie przypisuje sobie dzisiaj kilka różnych środowisk. Nie ulega wątpliwości, że idea zaczęła przybierać realne kształty, kiedy w 1984 r. powołano Komitet Organizacyjny Budowy Mauzoleum, a później Komitet Honorowy na czele z ówczesnym marszałkiem Sejmu **Romanem Malinowskim**. Skrzętnie i z ogromnym wysiłkiem gromadzone na Mauzoleum fundusze „zżarła” inflacja końca lat osiemdziesiątych. W zamęcie ustrojowych zmian lat 1989/1990 wydawało się, że sprawa upadnie. Skład obu komitetów się zdezaktualizował, pieniądze się skurczyły, pozostała grupka zapaleńców. W gronie działaczy ludowych doszliśmy do wniosku, że to my musimy wziąć na siebie odpowiedzialność za Mauzoleum.

Sposób postępowania wypracowano na posiedzeniu Prezydium Zarządu Wojewódzkiego PSL w Kielcach w dniu 10 września 1990 r. Prezentujący projekt działań **prof. Stefan Pastuszka** zaproponował zwrócenie się z odezwą do Sejmiku Samorządowego Województwa Kieleckiego o zainteresowanie się Michniowem oraz przedstawił projekt składu Komitetu Michniowskiego. Mieli się w nim znaleźć przedstawiciele związków kombatanckich, historycy wsi i ruchu ludowego, reprezentanci PSL – **Roman Bartoszcze**, **Alfred Domagalski** i **Stanisław Durlej**, niektórzy parlamentarzyści, biskup pomocniczy Diecezji Kieleckiej **ks. Kazimierz Gurda**, reprezentanci OKBZHiS w Kielcach, wicewojewoda kielecki **Zygmunt Szopa**, reprezentujący PTTK – **Zbigniew Chodak** oraz przedstawiciele mieszkańców Michniowa. Skład Komitetu miał mieć charakter otwarty, w razie potrzeby mogłyby być do niego dokoptowane inne osoby. Ponieważ Komitet nie miałby osobowości prawnej, referent zaproponował rozważenie powołania Fundacji Michniowskiej. Zarówno Komitet jak i Fundacja zostały utworzone. Na czele obu stanął prezes ZW PSL **Alfred Domagalski**. Energiczne działania Komitetu i Fundacji doprowadziły do odświeżenia Pięty Michniowskiej w 1993 r. oraz wybudowania Domu Pamięci Narodowej. Brak było jednak pieniędzy na utrzymanie obiektu oraz zatrudnionych pracowników. W czasie pełnienia przeze mnie funkcji marszałka województwa świętokrzyskiego doszło do podpisa-



Budowa Mauzoleum Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej zmierza do szczęśliwego zakończenia

nia umowy, którą Fundacja „Pomnik Mauzoleum” użyczyła województwu świętokrzyskiemu obiektu w Michniowie. Dawało to możliwość zapewnienia trwałych źródeł finansowania całego przedsięwzięcia z budżetu województwa.

Uczestnicząc w tegorocznych rocznicowych obchodach w Michniowie zadawałem sobie pytanie: czy my – ludowcy sami powoli nie stwarzamy warunków do zapomnienia dzięki komu idea upamiętnienia ofiar pacyfikacji polskich wsi nie przepadała. Ciągłe w pamięci mam ogromne manifestacje w Michniowie z licznymi zielonymi sztandarami. Ludowców przyjeżdżających na michniowskie obchody autobusami i busami z całej Polski, posłów, senatorów i ministrów z PSL.

Z roku na rok jest nas jednak coraz mniej, za to eksponują się środowiska i osoby, które nic w sprawie Michniowa nie zrobiły. Uczynimy wysiłek, aby w roku przyszłym być tak reprezentowani w Michniowie, jak bywało to w przeszłości. Niech mogiłę ofiar znowu otoczą dziesiątki ludowych sztandarów i pokryją wieńce z zielonymi szarfami. Nie dajmy zawłaszczyć tej pięknej idei amatorom robienia politycznego szumu w miejscu wołającym o pomstę do nieba. Dlatego też z uznaniem przyjąłem decyzję organizatorów, aby w tym roku w Michniowie przemówień polityków nie było, a jedynie wystąpienia marszałka województwa i wicewojewody świętokrzyskiego. Nie dajmy zapomnieć o Michniowie!

Józef SZCZEPAŃCZYK
Członek Rady Naczelnej PSL

Konwent Starostów Województwa Świętokrzyskiego

– Dobrze, że kontakty i więzi są utrzymywane, bo taka była idea tworzenia związków powiatów. Tematyka dzisiejszego spotkania wychodzi naprzeciw tym działaniom, które zostały zawarte w Regional-



Edmund Kaczmarek otworzył konwent

nym Programie Operacyjnym naszego województwa. Powiaty potwierdziły, że mają swoje ważne miejsce w naszej administracji publicznej i są ogniwem niezwykle potrzebnym. Będą one miały rolę koordynującą, łączącą w przygotowaniu do aplikowania o środki. To właśnie powiat może być jednostką zachęcającą do tworzenia dużych projektów, które będą miały szanse na większe środki – mówił Kazimierz Kotowski na posiedzeniu Konwentu Starostów Województwa Świętokrzyskiego, połączonego z Konferencją „Wykorzystanie wyników projektu Dobry Klimat dla Powiatów”.

Konwent poprowadził Edmund Kaczmarek, Starosta Powiatu Jędrzejowskiego oraz przewodniczący Konwentu Starostów WŚ. Zachęcał on starostów do odwiedzania i wypoczynku w tym powiecie. – Jesteśmy w no-



Kazimierz Kotowski podkreślił istotną rolę powiatów

wej perspektywie unijnej, chcemy się do niej lepiej przygotować również przez dzisiejsze spotkanie. Naszym zadaniem jest również dziś pokazanie, że trzeba dbać o środowisko – mówił Edmund Kaczmarek, wiceprezes Zarządu Powiatowego PSL w Jędrzejowie. **K.D.**

Przewodniczący Sejmiku, wiceminister gospodarki oraz prezes Zarządu Powiatowego PSL w Ostrowcu Świętokrzyskim Arkadiusz Bąk i Świętokrzyski Kurator Oświaty Małgorzata Muzoł wzięli udział 29 lipca w spotkaniu rady Świętokrzyskiego Klastra Edukacji Zawodowej. – Rozwój naszego kraju w dużej mierze zależy od kwalifikacji kadr, ich wiedzy i doświadczenia. Dlatego promujemy system dualny, w którym uczniowie wiedzę teoretyczną zdobywają w szkole, zaś praktyczne umiejętności na rzeczywistych stanowiskach pracy w innowacyjnych firmach – mówił Arkadiusz Bąk.

Podkreślił on potrzebę współpracy szkół z przedsiębiorcami w ramach dualnego kształcenia zawodowego. Jako przykład podał porozumienie firmy CELSA Huta Ostrowiec i Zespołu Szkół nr 3 w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Celem powołanego 27 kwietnia 2015 roku klastra są: współpraca w zakresie poprawy jakości kształcenia zawodowego w województwie świętokrzyskim oraz ściśle powiązania edukacji zawodowej z potrzebami przedsiębiorców.

Klaster jest inicjatywą: Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Starachowice” S.A. i Kuratorium Oświaty w Kielcach – Intencją porozumienia jest współpraca między Sygnatariuszami i przyszłymi partnerami w zakre-

Edukacja zawodowa w regionie – jeden z priorytetów nauczania



Małgorzata Muzoł, Arkadiusz Bąk, Cezary Tkaczyk

sie poprawy jakości kształcenia zawodowego w województwie świętokrzyskim oraz ściślejszego powiązania kształcenia teoretycznego z praktyczną nauką zawodu – mówiła Małgorzata Muzoł, Świętokrzyski Kurator Oświaty.

Do Klastra dołączyło 10 nowych podmiotów: Zespół Szkół Transportowo – Mechatronicznych w Skarżysku – Kamiennej, Biuro Rachunkowe BIUREX Sp. z o.o. w Kielcach, Agencja Rozwoju Lokalnego Sp. z



Arkadiusz Bąk na posiedzeniu rady klastra

o.o. w Ostrowcu Świętokrzyskim, Krajowa Federacja Edukacji Zawodowej i Kultury Fizycznej „Budowlani” w Kielcach, Międzynarodowe Centrum Szkoleń i Turystyki „KAROL” w Starachowicach, Świętokrzyska Izba Gospodarcza w Ostrowcu Świętokrzyskim, Studium Kształcenia Zawodowego i Języków Obcych S.C. w Ostrowcu Świętokrzyskim, Centrum Kształcenia Praktycznego w Starachowicach, Starostwo Powiatowe w Starachowicach oraz KMB Practise w Starachowicach. **S.P.**

Małgorzata Stanioch na otwarciu oddziału PUP-u w Strawczynie

– Mieszkańcy Strawczyna będą mogli załatwić wszystkie sprawy z którymi dotychczas zgłaszali się do Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach – mówiła Małgorzata Stanioch (PSL), dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach na otwarciu w Strawczynie Lokalnego Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego Powiatowego Urzędu Pracy. W otwarciu wzięli udział starosta kielecki Michał Godowski i szef Zarządu Gminnego PSL w Morawicy.

Punkt mieści się w budynku Urzędu Gminy, przy ulicy Żeromskiego 16. Pomieszczenia zostały odnowione i wyposażone w niezbędny sprzęt do pracy.

– Teraz, bezpośrednio w miejscu swojej pracy uzyskają informacje na temat ofert pracy, staży i szkoleń, oraz formalności związanych z rozpoczęciem działalności gospodarczej. Zachęcam, by naszymi interesantami byli także pracodawcy – mówiła Małgorzata Stanioch.

Podobne punkty działają już w innych gminach powiatu kieleckiego: Bodzentynie, Chęcinach, Chmielniku, Łagowie, Łopusznie, Mniowie, Nowej Słupi i Rakowie, Bielinach, Daleszycach i Zagnańsku. Placówka w Chmielniku obsługuje również Pierzchnicę. Pracownicy LPIK zajmują się też prowadzeniem ewidencji i świadczeń osób bezrobotnych oraz pośrednictwem pracy. **G.P.**



Michał Godowski i Małgorzata Stanioch symbolicznie przecinają wstęgę

Zrealizowana deklaracja – ulica Młynarska we Włoszczowie gotowa



Adam Jarubas gratuluje Grzegorzowi Dziubkowi zrealizowania inwestycji

– Myślę właśnie o tej najbardziej uprzemysłowionej części Włoszczowy, czyli wyjeździe w kierunku Jędrzejowa, ale przede wszystkim o kończących się teraz konsul-

– Inwestycja ma ogromne znaczenie. Pamiętamy, w jak bardzo zdegradowanym stanie ta droga znajdowała się jeszcze rok temu. Wtedy też zapadła decyzja o tym, żeby zrealizować ten prawie dwukilometrowy odcinek. Dzisiaj mamy już zmodernizowaną drogę wraz z infrastrukturą w postaci chodników, które gwarantują znaczną poprawę bezpieczeństwa. Mamy satysfakcję, jak wiele udało się zrobić. Ta droga w kierunku Kłuczeńska jest bardzo potrzebna i istotna dla Włoszczowy. Ambicją władz miejscowych, jak i województwa jest to, żeby realizować w dalszym ciągu inwestycje w tej części regionu – mówił marszałek Adam Jarubas na otwarciu 30 lipca wyremontowanej ulicy Młynarskiej we Włoszczowie.

tacjach związanych z obwodnicą czy z wjazdem od strony Kielc. Będzie to nowoczesna infrastruktura, która z pewnością podniesie atrakcyjność tego terenu i zdecyduje o tym, że chętniej do Włoszczowy przychodzić będą kolejne firmy, które dadzą zatrudnienie mieszkańcom – powiedział marszałek Adam Jarubas.

Ze współpracy z samorządem województwa zadowolone są także władze miasta i powiatu włoszczowskiego. Przy udanej kooperacji udało się szybko zrealizować ta bardzo ważne dla Włoszczowy zadanie. – Cieszę się, że to przedsięwzięcie doszło do skutku. Dokładnie rok temu, w tym miejscu zapowiadaliśmy początek tej inwestycji, a

dziś mamy tu już wspaniałą drogę. Ta inwestycja jest niezwykle ważna, bo drogi to krwioobiegi i kręgosłup gospodarki, a we Włoszczowie mamy wielu przedsiębiorców, bardzo często ich firmy są zlokalizowane przy drogach wojewódzkich – dodał burmistrz Włoszczowy Grzegorz Dziubek.

Koszt rozbudowy ulicy Młynarskiej wyniósł 7,5 mln zł, w tym ponad 6 mln pochodzi z dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego na lata 2007 – 2013.

D.B.

Nowy rynek w Rakowie. Wiele atrakcji na otwarciu

Przez dwa dni (4 – 5 lipca) w Rakowie mieszkańcy województwa świętokrzyskiego świętowali wspólnie z mieszkańcami gminy otwarcie wyremontowanego rynku. W uroczystościach wzięli udział między innymi: poseł PSL Marek Gos, poseł PSL Mirosław Pawlak, prezes PSL w województwie świętokrzyskim, marszałek Adam Jarubas, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego i prezes Zarządu Powiatowego PSL w Kielcach (ziemski) Piotr Żołądek, wiceminister obrony narodowej Beata Oczkiewicz (PSL), starosta staszowski i prezes Zarządu Powiatowego PSL Staszów Michał Skotnicki.

Na nowym rynku znalazły się kamienne siedziska, symboliczna fontanna „Trzech Raków”, czy odnowiony „Dom Wójta”. W ramach rewitalizacji przebudowana została podziemna infrastruktura wodociągowo-kanalizacyjna, zmodernizowano starą nawierzchnię dróg i chodników, posadzono drzewa, krzewy, zamontowano nowe lampy uliczne,

rekonstruowany został piaskowy pomnik upamiętniający ofiary wojny w latach 1918-1920.

Całkowity koszt rewitalizacji rynku w Rakowie wyniósł ponad 11 milionów złotych, z czego połowa tej kwoty pochodzi z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego 2007 – 2013.

G.P.



Postawie Mirosław Pawlak i Marek Gos w Rakowie

Dni Otwartych Drzwi w Modliszewicach

Członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego i prezes Zarządu Powiatowego PSL Kielce (ziemski) Piotr Żołądek zainaugurował Dni Otwartych Drzwi w Świętokrzyskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach. Instytucję odwiedzili także posłowie PSL: Marek Gos i Mirosław Pawlak oraz wicewojewoda świętokrzyski Paweł Olszak (PSL).



Piotr Żołądek i Paweł Olszak podczas Dni Otwartych Drzwi w Modliszewicach

W sobotę, 27 czerwca od samego rana zwiedzać można było pole doświadczalne ŚODR, na którym prowadzone są prace adaptacyjno-doświadczalne i wdrożeniowe. W sumie można było zobaczyć około 200 odmian podzielonych na 17 gatunków roślin uprawnych ulokowanych na areale 23,60 ha.

W drugim dniu Dni Otwartych ŚODR skumulowało się mnóstwo najznamienitszych wydarzeń, których miejscem była scena główna. Rozstrzygnięto m.in. woj-

wódzki etap konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne 2015” w którym I miejsce zajęli Małgorzata i Dariusz Przemyscy ze Starej Słupi (powiat kielecki). Z kolei w konkursie „Piękne i bezpieczne gospodarstwo agroturystyczne” triumfował „Dworek Staropolski – Młyńczyka” Zofii i Jacka Guzów w Nizinach Młyńczyka w gminie Tuczępy (powiat buski).

W Modliszewicach rozstrzygnięto także wojewódzki etap konkursu AGROLIGA, w którym zwycięzcami zostali: w kategorii Firma – „Ogrodnictwo Krzak” Arkadiusza Krzaka, która produkuje kwiaty doniczkowe balkonowe i rabatowe, zaś w kategorii Rolnik – Teresa i Piotr Łukasikowie zamieszkali w Strzałkowie w powiecie buskim, którzy od 25 lat prowadzą rodzinne gospodarstwo rolne zajmujące się produkcją roślinną i zwierzęcą.

Najbardziej emocjonującym momentem imprezy była prezentacja zwierząt hodowlanych (bydło mleczne, bydło mięsne, trzoda chlewna, owce i konie) wśród których komisje sędziowskie wyłoniły zwycięzców przyznając im tytuły championów i v-ce championów. Nieodczonym punktem rywalizacji było nałożenie kwietnego wieńca najlepszej krowie z tytułem superchampionki wystawy, która w świetle reporterskich fleszy prezentowana była przed sceną główną.

S.K.

Szklarki 2015

Wystawa wyrobów szklanych, pokaz rzemiosł, sztuk i zajęć dawnych, targi sztuki ludowej, pokaz sztuki kulinarnej, degustacja potraw regionalnych, wesołe miasteczko, szkoła jeździecka, zawody hippiczne, wystawa wyrobów artystycznych i ekologicznych oraz koncerty ogólnopolskich gwiazd – tak było w miniony weekend na słynnych już w naszym regionie „Szklarkach” w Sielcu.

W imprezie wzięli udział: wiceminister gospodarki i prezes Zarządu Powiatowego PSL w Ostrowcu Arkadiusz Bąk, poseł PSL Romuald Garczewski i członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego oraz członek Prezydium Zarządu Województwa Świętokrzyskiego PSL w Kielcach Kazimierz Kotowski.



Arkadiusz Bąk, Romuald Garczewski, Tadeusz Wrześniak



Rok XII
Nr 4 (64)
Kielce, sierpień 2015 r.

Prosto z Brukseli

Dodatek informacyjny „Ludowca Świętokrzyskiego” dr. Czesława Siekierskiego – deputowanego do Parlamentu Europejskiego

Komentarz w sprawie protestów francuskich rolników i sytuacji w rolnictwie w UE

Dla większości społeczeństwa okres wakacyjny to czas urlopów i wypoczynku. Dla rolników natomiast to ważny okres w ich procesie produkcji. Wielkości zbiorów, wyniki produkcyjne, a przede wszystkim ceny na ich produkty, decydują o poziomie dochodu, co wpływa na kontynuowanie produkcji, a także decyduje o poziomie życia.

W rolnictwie europejskim ta sytuacja jest wyjątkowo trudna i złożona – było to wielokrotnie przedmiotem obrad Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego i skierowanych w tej sprawie postulatów i oczekiwań wobec Komisji Europejskiej oraz Rady Ministrów Rolnictwa państw członkowskich.

Od początku obecnej kadencji Parlamentu, a więc od ponad roku, a nawet wcześniej zwracaliśmy uwagę na potrzebę bardziej zdecydowanych działań interwencyjnych na wielu rynkach rolnych. Dotyczyło to przede wszystkim rynku mleka. Likwidacja kwot mlecznych z dniem 1 kwietnia bieżącego roku, doprowadziła do istotnej obniżki cen mleka skupowanego od rolników. Temat ten był wielokrotnie omawiany na posiedzeniach Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego, ale też na spotkaniu zorganizowanym przez COPA COGECA w Parlamencie Europejskim w dn. 16 czerwca b.r. (moje wystąpienie w tej sprawie jest na mojej stronie internetowej w wersji polskiej i angielskiej). Zmiany na rynku mleka są analizowane przez Centrum Monitoringu Rynku Mleka, jednak zbyt długo czekamy na podjęcie możliwych interwencji w ramach tzw. siatki bezpieczeństwa.

Zwracaliśmy również wielokrotnie uwagę na trudną sytuację na rynku niektórych owoców pestkowych takich jak np. mandarynki, nektarynki, brzoskwinie, wiśnie, morele, śliwki oraz owoców miękkich, w tym głównie porzeczek, malin, agrestu i truskawek. W tej sprawie były także skierowane wnioski, które znalazły częściowy odzew w propozycji Komisji Europejskiej odnośnie działań przeciwdziałających skutkom wprowadzenia embarga rosyjskiego.

Przedłużenie embarga przez Rosję dodatkowo wpłynie na pogorszenie sytuacji na innych rynkach. Także zmniejszenie popytu na niektórych rynkach światowych, jak np. chiński ma też swoje negatywne konsekwencje.

Wdrażana reforma Wspólnej Polityki Rolnej znacznie zmniejszyła i osłabiła formy interwencji na rynkach rolnych, czego skutki są widoczne.

Rozumiejąc trudną sytuację i protesty rolników francuskich, polskich czy niemieckich, nie możemy za to obciążać producentów z sąsiednich krajów członkowskich i innych rolników europejskich. W ramach wolnego rynku następuje wymiana produktów z różnych stron. I tak np. wymiana handlowa produktami rolno-spożywczymi między Francją a Niemcami jest na zbliżonym poziomie 5 – 6 mld. euro rocznie.

Przyczyn trudności w rolnictwie europejskim należy upatrywać w uwarunkowaniach zewnętrznych, takich jak rosyjskie embargo, ale też niższych kosztach produkcji rolnej w krajach trzecich, gdzie nie przestrzega się odpowiednich standardów w zakresie jakości produkcji, socjalnych, płacowych i oddziaływania na środowisko tak jak w UE, przez co mamy wyższe koszty produkcji w Europie i przegrywamy konkurencję. Różni decydenci nie uwzględniają w tworzonej polityce wsparcia dla rolnictwa europejskiego tych charakterystycznych dla europejskiego modelu rolnictwa czynników.

Nie możemy więc dziwić się protestami rolników, występujących w obronie swoich miejsc pracy, nie chcąc zgodzić się na upadłość swoich gospodarstw. Zdecydowana większość rolników w Europie przeżywa trudną sy-



tuację, na skraju bankructwa, jak podają źródła francuskie, jest 10% rolników francuskich, a zagrożonych nim jest znacznie więcej. Te wielkości w innych krajach członkowskich są podobne. Chociaż reakcja ekonomiczna jest rozłożona w czasie.

Działania, które należy podjąć, powinny mieć charakter ogólnoeuropejski, a w pierwszej kolejności dotyczyć tych regionów i krajów, których sytuacja jest wyjątkowo trudna. Wprowadzenie instrumentów krajowych wymaga jednak poszanowania konkurencji wewnątrz UE, na wspólnym rynku. Okres wakacyjny nie zwalnia odpowiednich służb z pilnego podjęcia działań, czemu daliśmy wyraz na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego w dniu 16 lipca tego roku.

Dr Czesław SIEKIERSKI

Posł do Parlamentu Europejskiego
Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Warszawa, 30 lipca 2015 roku

V Międzynarodowa Konferencja Naukowa

25 czerwca w Centrum Kongresowym Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie odbyła się V Międzynarodowa Konferencja Naukowa pt. „Alternatywne źródła dochodów w drobnych gospodarstwach rolnych Unii Europejskiej”. Organizatorem konferencji był: Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie – Europejskie Centrum Badań Drobnych Gospodarstw Rolnych, Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie oddział w Krakowie, Województwo Małopolskie oraz Poseł do Parlamentu Europejskiego – Czesław Siekierski.

Znamienici goście, reprezentujący zarówno Parlament Europejski, europejskie stowarzyszenia działające na rzecz rozwoju obszarów wiejskich, jak i przedstawiciele nauki z Niemiec, Portugalii, Włoch czy Rumunii oraz polscy naukowcy i praktycy dyskutowali nad problemami zapewnienia odpowiednich dochodów mieszkańcom obszarów wiejskich, charakteryzujących się rozdrobnionym rolnictwem. Problem ten, szczególnie dotyczy małopolskich rolników, którzy z uwagi na historycznie uwarunkowane rozdrobnienie agrarne, stale poszukują dodatkowych źródeł dochodów. Alternatywnymi źródłami dochodów mogą być np. agroturystyka, produkcja ekologiczna, zaangażowanie w przetwórstwo, łączenie pracy w rolnictwie z pracą najemną itp.

Podejmowany w tym roku problem alternatywnych źródeł dochodów w rolnictwie, a w szczególności w drobnych gospodarstwach jest aktualny i niezwykle ważny w całym obszarze Unii Europejskiej, a zapewne także i w innych krajach Europy i



Podejmowany w tym roku problem alternatywnych źródeł dochodów w rolnictwie, a w szczególności w drobnych gospodarstwach, jest aktualny i niezwykle ważny w całym obszarze Unii

świata. Drobne gospodarstwa rolne, które w Unii Europejskiej zostały ponownie dostrzeżone i do wartościowane w nowej Wspólnej Polityce Rolnej, która realizowana będzie w latach 2014-2020. Są one miejscem zamieszkania i źródłem pozyskiwania podstawowych artykułów konsumpcyjnych dla wielkiej rzeszy mieszkańców europejskiej wsi. Nie można zapominać, że głównym dochodem rodzin rolniczych powinien być dochód z gospodarstwa rolnego, który powinien wystarczyć na konsumpcję i akumulację. Jednakże, gdy dochód jest zdecydowanie za niski, należy szukać dochodów alternatywnych, tak w gospodarstwie obok produkcji rolnej, bądź poza gospodarstwem.

Zofia Krzyżanowska reprezentująca Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zaznaczyła, iż tematy podejmowane podczas konferencji odpowiadają wprost dwóm celom wyznaczonym przed nową perspektywą finansową UE – Wzrost gospodarczy i zatrudnienie. Możliwości realizacji projektów przyjęte w nowym ROW-ie są odpowiedzią na te potrzeby. Jak podkreśliła radca generalny przykłady kierunków rozwoju, które będą wspierane przez PROW to: możliwości tworzenia nowych podmiotów na obszarach wiejskich, wsparcie dla rozwoju przetwórstwa, czy samozatrudnienia mieszkańców obszarów wiejskich w szczególności tych o rozdrobnionej strukturze.

Karolina KACZMAREK

Jaka przyszłość sektora mleczarskiego w UE?

W Parlamencie Europejskim w Brukseli odbyło się 16 czerwca 2015 spotkanie na temat przyszłości unijnego sektora mleczarskiego „EU dairy sector: a nutritious way forward”, którego gospodarzem był poseł Czesław Siekierski, Przewodniczący Komisji Rolnictwa Parlamentu Europejskiego. Spotkanie zostało zorganizowane z inicjatywy Copa-Cogeca, europejskiej organizacji zrzeszającej rolnicze związki zawodowe i organizacje spółdzielcze. Celem spotkania było lepsze zrozumienie sytuacji oraz skosztowanie produktów mleczarskich z licznych państw UE, omówienie przyszłych działań, promocję różnorodności, innowacji i jakości w kontekście unijnego sektora mleczarskiego.

W swoim wystąpieniu Przewodniczący Komisji Rolnictwa, poseł Czesław Siekierski: – Ten wielki dorobek sektora mleczarskiego, który tu widzimy i zapewne potwierdzimy po degustacji, stawia nam wszystkim wysoko poprzeczkę oczekiwania, co do koniecznych przyszłych rozwiązań dla tego ważnego obszaru naszej gospodarki. Likwidacja kwot mlecznych wpłynęła na zachwianie, turbulencje na rynku mleka. Nie udało nam się zapewnić tzw. miękkiego lądowania, o którym wielokrotnie mówiliśmy.

Proponując krótko i średniookresowe konieczne działania, należy zapewne sięgnąć do: Raportu

Pana Poła Nicholsona „Perspektywy przemysłu mleczarskiego UE – przegląd wdrożenia pakietu mlecznego”, oświadczenia Copa-Cogeca w sprawie sektora mleczarskiego w UE, stanowiska i propozycji Komisji Europejskiej, stanowisk rządów i Rady Ministrów Rolnictwa UE oraz wniosków płynących z Obserwatorium Rynku Mleka.

Jeśli trudna sytuacja na tym rynku będzie się utrzymywać, to będą potrzebne odważne decyzje, aby nie dopuścić do poważnego kryzysu. Nie możemy popełnić błędu zaniechania. Według mnie, sytuacja jest na tyle poważna, że należy rozważyć pod-

wyższenie poziomu cen interwencyjnych na masło i mleko w proszku. Po drugie, ponownie uruchomić dopłaty do przechowywania wybranych gatunków sera. Po trzecie, zastanowić się nad wprowadzeniem dopłat do wywozu towarów mlecznych poza teren UE (refundacje wywozowe). Po czwarte – w sytuacji wyjątkowej, wprowadzić bezpośrednie finansowe wsparcie dla producentów mleka z tytułu braku opłacalności produkcji mleka. Te działania wypetnią/skonkretyzują tzw. siatkę bezpieczeństwa. Po piąte, stosować inne instrumenty, takie jak promocja i wsparcie spożycia przetworów mlecznych – mówił Czesław Siekierski.

Z kolei Sekretarz Generalny Copa-Cogeca Pekka Pesonen powiedział: – Produkty mleczarskie spełniają bardzo ważną rolę w kontekście pożywnej i zbalansowanej diety, zapewniając jednocześnie wzrost i miejsca pracy na obszarach wiejskich UE.

Na spotkanie licznie przybyli uczestnicy z różnych krajów reprezentujący organizacje producentów, przetwórców i handlowców, firmy funkcjonujące w branży mleczarskiej oraz dziennikarze i sami rolnicy. Goście mogli skosztować produktów mleczarskich przy licznych stolikach prezentujących produkty z różnych Państw Członkowskich, takie jak polski bundz, oscypek i kozie mleko, cheddar z Wielkiej Brytanii czy różnego rodzaju sery fińskie i francuskie.

Konferencja w Dublinie

23 i 24 czerwca 2015 odbyła się w Dublinie w Irlandii pierwsza, i największa, z serii trzech (pozostałe mają odbyć się w Rydze, Wiedniu i Barcelonie) konferencji poświęconych instrumentom finansowym w ramach Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Uczestniczył w niej przewodniczący Komisji Rolnictwa Parlamentu Europejskiego, Poseł Czesław Siekierski.

Konferencja skierowana była do władz zajmujących się zarządzaniem oraz wdrażaniem instrumentów finansowych w rolnictwie, izb rolniczych, Grupy Dialogu Społecznego zajmującej się rolnictwem, stowarzyszeń rolników, aniołów biznesu, służb EBI oraz innych zainteresowanych stron.

W konferencji, w ramach pierwszego panelu otwierającego wydarzenie, wzięli udział Premier Irlandii, **Enda Kenny**, Europejski Komisarz Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Phil Hogan**, Wiceprzewodniczący Europejskiego Banku Inwestycyjnego, **Wilhelm Molterer**, Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi Parlamentu Europejskiego, poseł **Czesław Siekierski** oraz Minister Rolnictwa Irlandii, **Simon Coveney**.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Parlamentu Europejskiego, poseł Czesław Siekierski mówił o potrzebie po-

święcenia szczególnej uwagi na wybór działań realizowanych w programach rozwoju obszarów wiejskich. Ważne będą również szeroko zakrojone działania informacyjne, aby zainteresować potencjalnych beneficjentów wykorzystaniem instrumentów finansowych. Z uwagi na to, że banki niechętnie udzielają pożyczek na przedsięwzięcia w sektorze rolnictwa, z uwagi na podwyższony poziom ryzyka, konieczne jest podjęcie szczegółowej i dokładnej analizy rynku, celem określenia realnych potrzeb potencjalnych klientów oraz oszacowania kwot, jakie mogą być wykorzystane przy zastosowaniu omawianych mechanizmów. Poseł Siekierski zaznaczył również znaczenie wymiany wiedzy i doświadczeń między instytucjami finansowymi w zakresie opracowywania oraz stosowania instrumentów finansowych. Przedstawił również doświadczenia Polski z zakresu wykorzystania tych instrumentów, gdyż od 1994 roku, wspierany był rozwój infrastruktury technicznej na wsi za pomocą środków pochodzących z pożyczki Banku Światowego, które były wypłacane przez Agencję Modernizacji i Restrukturyzacji Rolnictwa. Inwestycje te dotyczyły, między innymi, budowy wodociągów, kanalizacji czy też sieci telefonicznej na wsi. Pomoc miała charakter dotacji udzielanej na inwestycje kończącej się w danym roku, a wnioskodawcami były zarządy gmin wiejskich i miejsko-wiejskich tylko na obszarach wiejskich. Od 1995 r. natomiast, przy udziale środków z Banku Światowego wdrażano w Polsce pomoc na rzecz tworzenia nowych miejsc pracy dla ludności wiejskiej w formie nieoprocentowanej pożyczki na rozwój przedsiębiorczości, później rozszerzonej również na dopłaty do oprocentowania kredytów inwestycyjnych udzielanych ze środków własnych banków. Poseł Siekierski humorystycznie podsumował, że stworzenie systemu instrumentów finansowych może okazać się łatwiejsze od realizacji założeń zazieleniania.



Konferencja skierowana była przede wszystkim do władz zajmujących się zarządzaniem oraz wdrażaniem instrumentów finansowych w rolnictwie



Przewodniczący Komisji Rolnictwa Parlamentu Europejskiego, poseł Czesław Siekierski mówił o potrzebie poświęcenia szczególnej uwagi na wybór działań realizowanych w programach

W sprawie kryzysu greckiego

Wystąpienie Posła Czesława Siekierskiego z dnia 8 lipca 2015 na sesji plenarnej w Strasburgu



– Grecja nie powinna się w ogóle znaleźć w strefie euro, ponieważ od początku nie była to tego przygotowana – mówił w Strasburgu Czesław Siekierski

Jak wesprzeć producentów owoców miękkich?

Zapytanie Czesława Siekierskiego z dnia 15 lipca 2015 do Komisji Europejskiej w sprawie dramatycznej sytuacji na rynku porzeczki czarnej i innych owoców miękkich w Polsce

– Z licznych dramatycznych sygnałów, które otrzymujemy od producentów porzeczki czarnej i innych owoców miękkich w naszym kraju wynika, że w bieżącym sezonie, podobnie jak w ubiegłym roku, obserwuje się drastycznie niski poziom cen tych owoców w Polsce. Obecne ceny skupu porzeczki czarnej w Polsce nie pokrywają nawet połowy realnych kosztów produkcji, co oznacza, że plantatorzy ponoszą ogromne straty zagrażające ich sytuacji bytowej.

Sytuację dodatkowo pogarsza utrzymujące się embargo rosyjskie, które mimo, że ma charakter polityczny, to w największym stopniu dotyka rolników i plantatorów.

Tegoroczny sezon zbioru porzeczki i innych owoców miękkich już minął. Jakże zatem działania mogą zostać podjęte przez Komisję jeszcze w tym roku, aby wesprzeć producentów z tytułu strat jakie już ponieśli?

Jak Komisja zamierza zapobiegać podobnym kryzysom w przyszłości na wcześniejszym etapie?

Czy Komisja zamierza dokonać korekt w planowanym mechanizmie wsparcia od 1 sierpnia 2015 dla producentów dotkniętych skutkami embargo rosyjskiego, uwzględniając dotychczasowe doświadczenia?

Rolnicy oczekują konkretnych propozycji rozwiązań dla ich trudnej sytuacji.



– Rolnicy oczekują konkretnych propozycji rozwiązań dla ich trudnej sytuacji – mówił dr Czesław Siekierski

– Grecja nie powinna się w ogóle znaleźć w strefie euro, ponieważ od początku nie była to tego przygotowana i już pierwsze raporty wskazywały na poważne naruszenia warunków przystąpienia do eurolandu przez Grecję. Mimo nierespektowania tzw. Paktu Stabilności i Wzrostu zadłużenie wśród pozostałych państw UE dominował pogląd, że ze względów politycznych należy dopuścić Grecję do strefy euro. Obecne kłopoty Aten są pokłosiem także tej decyzji.

Bez wątpienia Grecy w dużej mierze sami są sobie winni, lecz mało kto pamięta, że dwa największe kraje UE i strefy euro, tj. Niemcy i Francja od 2002 r. przez kilka lat z rzędu systematycznie łamały postanowienia Paktu Stabilizacji i Wzrostu w zakresie zadłużenia i deficytu budżetowego i na dodatek nie zostały za to ukarane przez Komisję Europejską. To stworzyło precedens i przyzwolenie na podobne praktyki w krajach południa Europy.

Aby Grecja miała szansę na wyjście ze spirali długu potrzebne są realistyczne warunki dające szansę na spłatę należności i muszą być połączone z wymogiem restrukturyzacji gospodarki. Wydaje się więc, że umorzenie części długu będzie konieczne. Częściowe odciążenie musi być uzależnione od niezbędnych reform strukturalnych, co w pierwszym okresie przyniesie obniżenie standardu życia. Aby nie doprowadzić do biedy i wykluczenia musi być specjalny program osłonowy, a przede wszystkim wspieranie przedsiębiorczości.

Spotkanie z ambasadorem USA

16 czerwca 2015 r. poseł Czesław Siekierski, Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, spotkał się ambasadorem USA w Polsce Stephenem Mullem. Była to pierwsza wizyta Pana Ambasadora w Parlamencie Europejskim w Brukseli. Główny temat spotkania stanowiło porozumienie TTIP w części dotyczącej polityki rolnej.

Ambasador Mull zaczął od pytania o obawy Posła dotyczące umowy TTIP z USA. Poseł Siekierski wyznaczył kilka problematycznych kwestii, omawiając w pierwszej kolejności problem wzajemnego uznania standardów, pojawiający się w sposób naturalny dla dwóch różnych typów rolnictwa posługujących się odmiennymi normami. Różnice zaznaczają się m.in. w wymogach fitosanitarnych, GMO, podejściu do rolnictwa (europejskie jest mniej biznesowe, bardziej uwzględnia czynniki środowiskowe i społeczne, podczas gdy w USA dominującą rolę odgrywają badania naukowe) i w jego wsparciu (w EU przez WPR).

Kolejnym problemem związanym z umową o wolnym handlu jest pozycja rolnictwa, które nie odgrywa dominującej roli w porozumieniu, stanowiąc jedynie niewielką jego część. Budzi to obawy o ewentualne dokonywanie ustępstw w zakresie rolnictwa na rzecz innych dziedzin regulowanych w TTIP.

Kwestię sporną stanowią również oznaczenia geograficzne, ściśle związane z kulturą niektórych europejskich krajów (np. oznaczenia francuskich win i serów), których ochronie w pewnej części sprzeciwia się USA.



Poseł Czesław Siekierski z ambasadorem USA w Polsce Stephenem Mullem

Wyjazd studyjny do Brukseli

W dniach 12-16 czerwca br. odbył się wyjazd studyjny do Brukseli w którym uczestniczyła głównie młodzież z województw małopolskiego i świętokrzyskiego. Wśród uczestników znaleźli się laureaci konkursów o tematyce europejskiej oraz rolniczej, a także zwycięzcy konkursu na najsympatyczniejszą klasę maturalną.

Pierwszego dnia tuż po przyjeździe do Brukseli grupa miała okazję zwiedzić historyczną część miasta, zobaczyć najciekawsze miejsca i najpiękniejsze zabytki architektury oraz poznać historię i dzieje Brukseli. Kolejnym punktem

programu było zwiedzanie dwóch najbardziej malowniczych miast Belgii: Gandawy i Brugii zwanej Flamandzką Wenecją – jednym z najlepiej zachowanych miast średnio-wiecznej Europy.

Ostatniego dnia pobytu w Brukseli miała miejsce wizyta w Parlamencie Europejskim, podczas której uczestnicy spotkali się z europosem Czesławem Siekierskim, a także wysłuchali prelekcji informacyjnej o funkcjonowaniu instytucji UE, trybie ich pracy oraz zakresie kompetencji. Tuż przed drogą powrotną do Polski grupa skosztowała „najlepszych frytek w Europie” serwowanych na placu Jourdan oraz odwiedziła Parlamentarium czyli multimedialne Centrum dla Zwiedzających Parlamentu Europejskiego.

Karolina KACZMAREK



Ostatniego dnia pobytu w Brukseli odbyła się wizyta w Parlamencie Europejskim, podczas której uczestnicy spotkali się z europosem Czesławem Siekierskim

Prosto z zagrody



Jeśli piszę „prosto z zagrody” to i moje myśli kierowane nie mogą być inaczej jak „imieninowo”, wszak piszę twe słowa 20 lipca i w kalendarzu są imieniny CZEŚŁAWA oznakowane.

Nasza polska i „wsiowa” tradycja od wieków pięknie się wpisuje w zwyczaj składanych życzeń – a one dziś „zdarzają” aż do Brukseli – by Solenizantowi – naszemu Krajowi w parlamentarnych ławach Unii Europejskiej dr CZEŚŁAWOWI SIEKIERSKIEMU przestać „kawalek zagrodowej polskości w wiązance naszych kwiatów (ale nie ze szklami) ale tak kwiecistych ojczyznianych tanów, no i z tym ludowym życzeniowym zaśpiewem Pań ze świętokrzyskich Kót Gospodyń Wiejskich. By najlepsze zdrowie służyło, a parlamentarne codzienne zmagania w europejskim najwyższym forum – okazało się najdrobniejszym naszym Ojczyznianym Owocem. Szczęść Boże koledze Czesiowi!

A poza tym? Tak, jak w całym kraju – żyjemy wyborczo „podróżując” z liderkami partyjnymi PO i PiS wieloma środkami transportu i wsłuchujemy się otrzymywaną medialnie „nadzieję dostatnich lat” – jakie i naszej prowincji mają okazać się „błogosławione”.

Ludziska na wsi „drapią się za uchem” i powiadają, czy aby nie za wiele tego „dobrodziejstwa” – bo od nadmiernego dostatku – „to i głowa boli”. Więc „z przymrużeniem oka” takie wyborcze zabawy bywają traktowane, jako że ludziska „swoją rozum mają”.

Nasze Polskie Stronnictwo Ludowe w mediach bywa najczęściej „zapominane” – wszak nasi liderzy z prezesem Januszem Piechocińskim nie „bujają w obłokach” (w odróżnieniu od innych) – więc i „tutki trudno przyszyć”. Smutno więc ten nasz „demokratyczny” porządek medialny bywa odbierany i coraz częściej „machanie ręką” można dostrzec w wiejskich opłotkach, niż dzielenia się uwagami na prowadzone telewizyjne dysputy. Bo i w zwykłej wiejskiej remizie – bywa rzeczowo przyzwolonej.

Mamy wakacyjno – urlopowy czas, a ja pamiętam „aż za dobrze”, że on ze znojnym czasem żniw – bywał kojarzony w którymś gospodarstwie z zapobiegliwością, ocieranie potu i nadziei że „chleba nie zabraknie”. Dziś jakby inaczej. Ale tylko INACZEJ – bo te nasze codzienne utrapienia – również powodują pot i troskę by już innego „chleba nie zabrakło”. Ta troska chyba w każdego. Choć on w życiu już codziennie bywa smakowany.

I takim to trochę filozoficznym stwierdzeniem – wypada mi się jednak cieszyć, mieć nadzieję i życzyliwie uśmiechać – że mimo wszystko MUSI BYĆ DOBRZE. I z tą życzliwością być w najlepszej komitywie z naszym Drogim Kolegą Czesławem w dalekiej (a jednak „unijnie” bliskiej) Brukseli – a tu u nas w ludowej świętokrzyskiej krzątaninie z kolegą Prezesem Adasiem Jarubasem – oczekiwać na „chłopski rozum” i najkorzystniejsze wyborcze spełnienie wielu uzyskanych parlamentarnych mandatów.

W najlepszych nadziejach

Władysław CIEŚLICKI

Biura posła do Parlamentu Europejskiego Czesława Siekierskiego

BÁT. ALTIERO SPINELLI, 05F254, 60, rue Wiertz / Wiertzstraat 60, B-1047 Bruxelles/Brussel, tel. +32 (0)2 284 5793, fax +32 (0)2 284 9793

BÁT. LOUISE WEISS, T11082, Allée du Printemps, BP 10024/F, F-67070 Strasbourg Cedex, tel. +33 (0)3 88 17 5793, fax +33 (0)3 88 17 9793

WARSZAWA (ul. Piękna 3a, kod 00-539 Warszawa, tel. 22 620-81-53)

WOJEWÓDZTWO ŚWIĘTOKRZYSKIE:

KIELCE (ul. Wesola 47/49, kod 25-363, tel. 41 344-99-96)

Filie:

Kazimierza Wielka (ul. Partyzantów 7, kod 28-500, tel. 41 352-20-56)

Pińczów (ul. Żwirki i Wigury 40, kod 28-400, tel. 41-357-22-80)

Busko-Zdrój (ul. Kościuszki 60, kod 28-100, tel. 41-378-29-46)

Ostrowiec Św. (ul. Starokunowska 1, kod 27-400, tel. 41-265-31-55)

Staszów (ul. Kolejowa 15, kod 28-200, tel. 15-864-32-59)

Szydłów (ul. Rynek 15, kod 28-225)

Sandomierz (ul. 11 Listopada 1, kod 27-600, 15-832-79-23)

Stopnica (ul. Mickiewicza 5A – budynek OSP, kod 28-130, 41-37-79-008)

WOJEWÓDZTWO MAŁOPOLSKIE:

KRAKÓW (ul. Batorego 2, kod 31-135 Kraków, tel. 12-633-04-84)

Filie:

Nowa Huta (os. Willowe 30, kod 31-902, tel. 12-350-43-87)

Tarnów (ul. Piłsudskiego 5, kod 33-100, tel. 14-621-13-21)

Nowy Sącz (ul. Rynek 26, 33-300, tel. 18-440-75-32)

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE:

Gdańsk (ul. Małachowskiego 1, kod 80-262, tel. 58-341-75-28)

WOJEWÓDZTWO ZACHODNIOPOMORSKIE:

Szczecin (al. Wyzwolenia 73, kod 71-401, tel. 91-431-16-86)

X Walne Zgromadzenie Członków LTN-K w Warszawie

W siedzibie Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie, 19 czerwca br. odbyło się X Walne Zgromadzenie Członków Ludowego Towarzystwa Naukowo – Kulturalnego. Świętokrzyska grupa była najliczniejsza, liczyła 18 osób.

Zagajając obrady, prezes Zarządu Głównego Towarzystwa **dr Janusz Gmitruk** powiedział, że Zgromadzenie odbywa się w 120. rocznicę powstania zorganizowanego politycznego ruchu ludowego na ziemiach polskich. W obchody te zaangażowane jest także nasze Towarzystwo. Powitał wszystkich przybyłych, a wśród nich kapelana **Ojca prof. Romana Juśiaka** – wykładowcę na KUL w Lublinie.

Referat sprawozdawczy za upływającą kadencję wygłosił **dr Janusz Gmitruk**. Stwierdził, między innymi, że powstało w ostatnim okresie kilka nowych oddziałów Towarzystwa, a następne są w trakcie organizacji. Tworzy się oddział skupiający malarzy i rzeźbiarzy-grafików przy Zarządzie Głównym Towarzystwa. Podkreślił duże osiągnięcia jedynej w kraju wyższej uczelni Zarządu Głównego – Wszechnicy Świętokrzyskiej w Kielcach i zasługi w jej rozwój **prof. Mieczysława Adamczyka**. Pozytywnie ocenił działalność wielu oddziałów Towarzystwa, w tym kieleckiego, zwłaszcza w publikacjach książkowych. Poinformował, że Ludowe Towarzystwo Naukowo-Kulturalne wspólnie z Uniwersytetem Warszawskim zorganizuje w dniach 2-4 września bieżącego roku na Wydziale Dziennikarskim i Nauk Politycznych V Kongres Wsi i Ruchu Ludowego. Weźmie w nim udział około 500 pracowników naukowych i działaczy ludowych całego kraju.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej wygłosił jej przewodniczący **prof. Piotr Matusak**.

W dyskusji zabrało głos kilkanaście osób, którzy pozytywnie ocenili działalność Zarządu Głównego. Mówili także o problemach występujących w poszczególnych oddziałach. **Prof. Mieczysław Adamczyk** wskazał na trudności w funkcjonowaniu prywatnych wyższych uczelni, z każdym rokiem ich ubywa. Wszechnica Świętokrzyska, podobnie jak inne uczelnie, ma kłopoty z naborem studentów. Młodzież wybiera obecnie głównie uczelnie państwowe. Poinformował o zamierzeniach WŚ w najbliższym czasie. **Stanisław Durlej**, prezes kieleckiego Oddziału, mówił u udziale członków Towarzystwa w obchodach 150. rocznicy Powstania Styczniowego, 150. rocznicy urodzin Stefana Żeromskiego oraz przygotowywanego sympozjum naukowego poświęconego 120. rocznicy powstania ruchu ludowego i o przygotowywanej

publikacji książkowej o dziejach ruchu ludowego w woj. świętokrzyskim. W dyskusji z naszego Oddziału zabrali także głos: **Jerzy Sobierajski** i **Dariusz Detka**.

Aktywny był udział naszych delegatów w komisjach zgromadzenia. W Komisji Mandatowo-Skrutacyjnej brał udział **Bartłomiej Molenda**, Uchwał i Wniosków – **Jan Mazur**, a w Wyborczej – **Stanisław Durlej**.

Dokonano wyboru władz. Prezesem został ponownie **dr Janusz Gmitruk**, wiceprezesami **prof. Jan Jachymek** z Zamościa i **dr Kazimierz Baścik** z Krakowa, sekretarzem **dr Arkadiusz Indraszczyk** z Warszawy. Z naszego województwa członkiem Prezydium został **prof. Mieczysław Adamczyk**, zaś Zarządu: **Stanisław Durlej** i **Jan Mazur**. W Komisji Rewizyjnej nasz Oddział reprezentować będą **Dariusz Detka** i **Danuta Minkina**, zaś Sąd Koleżeński – **Stanisław Chałupczak**.

Obradami kierował bardzo sprawnie **prof. Jan Jachymek**.

Na zakończenie obrad odbył się piknik towarzyski przy grillu podczas którego uprzyjemniał zbranym popis muzyczny grą na akordeonie nasz delegat **dr Adam Stoksik**, dyrektor Biura posła do PE **dr Czesława Siekierskiego**

Stanisław DURLEJ
zdjęcia: Stanisław Chałupczak



Głos zabrał m.in. Stanisław Durlej



Podczas obrad



Prof. Mieczysław Adamczyk mówił m.in. o problemach uczelni wyższych



Uczestnicy X Walnego Zgromadzenia Członków LTN-K w Warszawie

Pożegnaliśmy Kazimierza Mierzwę (1924-2015)

24 lipca br. na kieleckim cmentarzu w Cedzynie, odbył się pogrzeb dr nauk medycznych Kazimierza Mierzwę, wybitnego działacza ruchu ludowego, honorowego prezesa Zarządu Oddziału Ludowego Towarzystwa Naukowo – Kulturalnego w Kielcach. Zmarł w Świętokrzyskim Centrum Onkologii w wieku 91 lat.



W kieleckiej bazylice katedralnej odbyła się msza święta żałobna. Do świątyni przybyły poczty sztandarowe Zarządu Wojewódzkiego i Miejskiego PSL w Kielcach, Zarządu Gminnego w Małowie oraz koła nr 1 Świętowego Związku Żołnierzy AK i Wojska Polskiego. W pogrzebie uczestniczyło kilkaset osób.

Na cmentarzu pożegnał Zmarłego Stanisław Durlęj w imieniu Zarządu Oddziału Ludowego Towarzystwa Naukowo-Kulturalnego oraz wiceprzewodniczącego Rady Naczelnej PSL Alfreda Domagalskiego, a także Zarządu Wojewódzkiego i Grodzkiego PSL w Kielcach. Powiedział on między innymi:

– Dziś na tym kieleckim cmentarzu w Cedzynie, w gorące lipcowe południe, żegnamy doktora nauk medycznych Kazimierza Mierzwę, przedstawiciela pokolenia, które niestety już przemija: szlachetnego i skromnego człowieka, gorącego patriotę, wzorowego ojca, dziadka i pradziadka, wybitnego działacza ruchu ludowego, honorowego prezesa Zarządu Oddziału Ludowego Towarzystwa Naukowo – Kulturalnego w Kielcach. Żegnamy człowieka, który swoim działaniem może być wzorem do naśladowania dla następnych pokoleń. Dr Kazimierz Mierzwa godnie zapisał się w historii ruchu

ludowego. Zetknął się z nim od najmłodszych lat w rodzinnym domu we wsi Biesiadki w powiecie brzeskim, obecnym województwie małopolskim. Ojciec jego, Antoni był działaczem PSL „Piast”, często brał udział w obchodach Święta Ludowego w Wierchosławicach (...).

Kazimierz Mierzwa w okresie okupacji wstąpił do Armii Krajowej. Brał udział w wielu akcjach zbrojnych w walce z Niemcami. Powrócił do rodzinnego domu dopiero w styczniu 1945 roku.

Po wojnie, po ukończeniu studiów medycznych i odbyciu stażu, w 1954 roku zamieszkał z żoną Marią w Kielcach. Miał wówczas 30 lat i olbrzymią chęć do pracy nie tylko zawodowej ale i działalności społecznej. Przez wiele lat pracował w Szpitalu Wojewódzkim w Kielcach. Dzięki jego staraniom powstał Zakład Anatomii Patologicznej i Medycyny Sądowej. Zorganizował Poradnię Onkologiczną, został pierwszym jej kierownikiem. Olbrzymia jest jego zasługa w budowę w Kielcach Szpitala Onkologicznego. Budową jego zajął się w następnych latach skutecznie doktor a obecnie prof. Stanisław Góźdz, dyrektor Świętokrzyskiego Centrum Onkologii (...).

Dr Kazimierzowi Mierzwie bliskie były ideały ruchu ludowego. W 1967 roku wstąpił do Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Chciał jak najbardziej pomagać mieszkańcom wsi. Przez wiele lat był członkiem władz wojewódzkich Stronnictwa, przewodniczącym Komisji Zdrowia WK ZSL i członkiem Komisji Zdrowia przy Naczelnym Komitecie Stronnictwa. Był współzałożycielem

Spółecznej Przychodni Lekarskiej dla Kombatantów i Członków ich rodzin która udzielała bezpłatnie porad lekarskich.

Olbrzymie zasługi Kazimierz Mierzwa wniósł w działalność Ludowego Towarzystwa Naukowo – Kulturalnego do którego wstąpił w 1994 roku. Na łamach „Ludowca Świętokrzyskiego” zamieścił ponad 50 artykułów tematycznie związanych ze służbą zdrowia oraz walką z różnymi chorobami. Nie otrzymywał za to żadnego honorarium. W uznaniu zasług jako pierwszy w województwie otrzymał tytuł Honorowego Członka Towarzystwa, a następnie został prezesem Honorowym Kieleckiego Oddziału.

Władze wojewódzkie PSL oraz Zarząd Oddziału Towarzystwa doceniały zasługi doktora. Organizowano jubileuszowe spotkania z okazji okrągłych jego rocznic urodzenia: 80-lecia, 85-lecia i 90-lecia. Uczestniczyli w nich prezesi wojewódzkich zarządów PSL, posłowie, samorządowcy oraz działacze Towarzystwa. Otrzymał on wiele odznaczeń i wyróżnień w tym Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski i Medal W. Witosa.

Dr Kazimierz Mierzwa z żoną Marią wychował czterech synów, którzy jak on zostali cenionymi lekarzami pracującymi w różnych szpitalach kieleckich. Przed kilku laty namówił doktora do spisania swoich wspomnień rodzinnych. Zostały one opublikowane w IV tomie „Sag świętokrzyskich” wydanych przez Ludowe Towarzystwo Naukowo – Kulturalne. Dzięki temu udało się uchronić od zapomnienia wspaniałe karty historii rodziny Mierzwów – mówił żegnając zmarłego Stanisław Durlęj.

W imieniu byłych żołnierzy AK pożegnała Zmarłego majora Kazimierza Mierzwę Danuta Piotrowska-Wójcik, prezes koła A K w Kielcach.



KOMUNIKAT Rolnicy, producenci zbóż

**Zakłady Zbożowo – Młynarskie „PZZ” w Kielcach S.A.,
25 – 670 Kielce, ul. Zakładowa 4 informują,
że prowadzą skup zbóż konsumpcyjnych ze zbiorów 2015 r.:
pszenicy, jęczmienia, owsa w łusce i owsa bez łuski oraz żyta.**

Ceny skupu są ustalone w zależności od sytuacji rynkowej zbóż.

Informujemy, że zgodnie z wymogami UE, sprzedający dokonuje rejestracji w Państwowym Powiatowym Inspektoracie Sanitarnym. Decyzja (kopia) o rejestracji winna być dostarczona przy pierwszej dostawie.

Magazyn skupowy – Elewator Kielce (Niewachłów) ul. Zakładowa 4,
czynny w dni robocze (oprócz sobót) w godz. 6.00 - 19.00.

Szczegółowe informacje dot. skupu zbóż
– tel. 41 366 42 24 w. 323 lub 41 345 41 92

Cud

Demokracja jest formą ludowładztwa czyli rządów ludu, który wybiera swoich przedstawicieli do sprawowania władzy. Ci zaś powinni tworzyć polityczną elitę. Słowo „elita” ma znaczenie wartościujące, ale nie odnosi się do tytułów związanych z wyborem, nie wynika z samego wyboru. Prawdziwą elitę tworzą ludzie mądrzy, szlachetni i kulturalni.



Fatszywi kandydaci aspirujący do elity politycznej budują swoją pozycję na schlebaniu wyborcom i składaniu obietnic, których prawdziwość dawno przekroczyła poziom przysłowiowych „gruszek na wierzbie”.

Program polityczny przypomina niekiedy naiwną gadkę sprytnego młodzieńca zalecającego się do ładnej acz ubogiej panny, co to zapewnia, że nieba jej przychyli. Taki kandydat miałby problemy z przekonaniem gromady wiejskiej do wybrania go na sołtysa. Tam nie wybiera się nieodpowiedzialnych i cwaniaków. Mała społeczność potrafi realnie ocenić, co jest możliwe we wsi i w gminie, a co nie jest. Ale dane liczbowe dotyczące gospodarki i finansów państwa można dowolnie wybierać i zonglować nimi jak na cyrkowej arenie. To, co dla jednych jest dowodem sukcesu, dla innych może oznaczać zapowiedź klęski. Jeśli jedni pokazują świeżo zakończoną inwestycję drogową, drudzy filmują stojącą przy dro-

dze chylącą się ze starości chałupę – jako dowód „sukcesów” rządu mijającej kadencji.

Doświadczenie życiowe podpowiada ostrożność w przyjmowaniu zapowiedzi cudu. Jak kiedyś pisał poeta: „cudu pragnie lud”, jednak zdolność czynienia cudów to przymiot Boskości, a już czynienie cudów w dużej skali /państwa, narodu/ z pewnością przekracza możliwości pojedynczego człowieka czy garstki ludzi. Zastanawialiśmy się z sąsiadem nad przekazem telewizyjnym i doszliśmy do wniosku, że z obietnic ludzi prących za wszelką cenę do władzy wyłania się perspektywa cudu zbiorowego. Cudowność Ojczyzny naszej miałyby się wziąć z cudownej odmiany, z magicznego przerobienia zwykłych zjadaczy chleba w aniołów, stworzenia nowej anielskiej jakości elity politycznej, która będzie podejmowała całkowicie odmienne, anielskie decyzje. Zostaną one – rzecz jasna – cudownie przyjęte przez naród. Następstwem tego będzie cudowne przywiązanie Polaków do własnego kraju przejawiające się w niechęci do wszelkiego rodzaju wyjazdów poza jego granice czyli tam, gdzie są wyższe płace. Będziemy także skrupulatnie dbać

o podatki, wpłacając do kasy państwa każdą należną złotówkę. Wszelkie prawo w postaci ustaw i rozporządzeń będzie owocem perfekcyjnego posługiwania się wiedzą merytoryczną, prawną oraz językiem polskim. W relacjach wzajemnych Polaków zapanuje takt, kultura i delikatność oraz bezgraniczna troska o dobro wspólne. Jednym słowem żadnych przejawów braku odpowiedzialności, lenistwa i kombinowania czyli schodzenia ze ścieżek oficjalnie wyznaczonych. Jego sąsiad mówi, że czeka nas nowa rzeczywistość. Jego żonie się to podoba, bo wierzy, że będą jakieś sankcje za niekontrolowane gadanie o wszystkim i picie piwa. /Tu znacząco spojrzęła na męża/. My z sąsiadem jesteśmy bardziej sceptyczni, kiedy patrzymy na ekran telewizora i polityków kłócących się „dla dobra Polski”. Żeby ułatwić rozstrzygnięcie, kto ma rację i co jest prawdą, a co fałszem sięgnąłem niedawno do literatury. Trafiałem tam na cytowaną przez Czesława Miłosza starą mądrość żydowską: „Jeżeli dwóch się kłóci, a jeden ma rzetelnych 55 procent racji, to bardzo dobrze i nie ma się co szarpać. A kto ma 60 procent racji? To ślicznie, to wielkie szczęście i niech Panu Bogu dziękujecie! A co by powiedział o 75 procent racji? Mądrzy ludzie powiadają, że to bardzo podejrzane. No, a co o 100 procent? Taki, co mówi, że ma 100 procent racji, to paskudny gwałtownik, straszny rabuśnik, największy łajdak.” Wtedy sąsiad zainspirowany literaturą sformułował własną mądrość, że przy tylu dobrodziejach i obietnicach możemy znaleźć się pod wierzbą – bez gruszek ale płaczącą.

Andrzej DĄBROWSKI

„Pola już białe, kłosa się kłaniają...”

Przed nami najwspanialszy czas w pracy każdego gospodarza – dożynki. Czas radości, spełnienia i niecierpliwego oczekiwania na owoc całorocznej pracy – chleb wypieczony ze świeżo zmielonego ziarna.

W tradycji ludowej żniwa najlepiej było rozpoczynać w sobotę, w dniu poświęconym Matce Boskiej. Pierwsze kłosa układano na znak krzyża.

Wieniec dożynkowy, upleciony zazwyczaj w formie korony, po poświęceniu pieczolowicie przechowywano. Zebrane po wyschnięciu ziarna dodawano do ziarna siewnego. Nie można go było wyrzucać, gdyż mogło to spowodować nieurodzaj.

Chleb tradycyjnie był traktowany z szacunkiem. Nie wolno było go wyrzucać, kłaść spodem do góry, wbijać bez potrzeby nóż w bochenek, a gdy upadł, należało podnosić go – pocałować i przeprosić za zniewagę.

Krojenie bochna chleba rozpoczynało od uczynienia na nim znaku krzyża.

Swoistym ceremoniałem było pieczenie chleba. Każda kobieta miała swoje tajemnice jego wypieku. Mężczyźni nie mogli w tym czasie przebywać w izbie, aby chleb „nie siadł”. W czasie, kiedy robiono chleb, nie można było trzaskać drzwiami, głośno śmiać się, hałasować i wykonywać innych czynności domowych.

Powszechnie wierzono, że póki panna nie umie piec chleba, nie nadaje się jeszcze do małżeństwa.

Gdy chleb leżał na stole, nie wolno było się kłócić, przeklinać i siedzieć w czapce.

Wszystkim świętokrzyskim rolnikom życzymy, aby nadchodzący czas dożynek był pełen radości, zabawy i satysfakcji.

Redakcja Ludowca Świętokrzyskiego





SKOWRON
CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH

Autoryzowany przedstawiciel:

BLACHY PRUSZYŃSKI **DRUTEX** **RUUKKI**

**Pokrycia dachowe
Materiały budowlane
Sklep budowlany**

28-200 Staszów, ul. Kolejowa 42
tel. 15 864 84 55, 508 214 902, tel./fax 15 864 22 20
www.skowrondachy.pl, biuro@skowrondachy.pl



10-letnia
gwarancja funkcyjna

FANN pionierem w Inżynierii Środowiska!

OCZYSZCZANIE ŚCIEKÓW BYTOWO-GOSPODARCZYCH ZA POMOCĄ URZĄDZEŃ IN-DRÄN®

Urządzenia IN-DRÄN® pracują zgodnie z zasadami natury. Obfity dostęp tlenu w połączeniu z odpowiednią błoną biologiczną zapewnia właściwe działanie systemu i sprawia, że proces oczyszczania jest bardziej efektywny.

ŁATWO – SZYBKO – BEZPIECZNIE

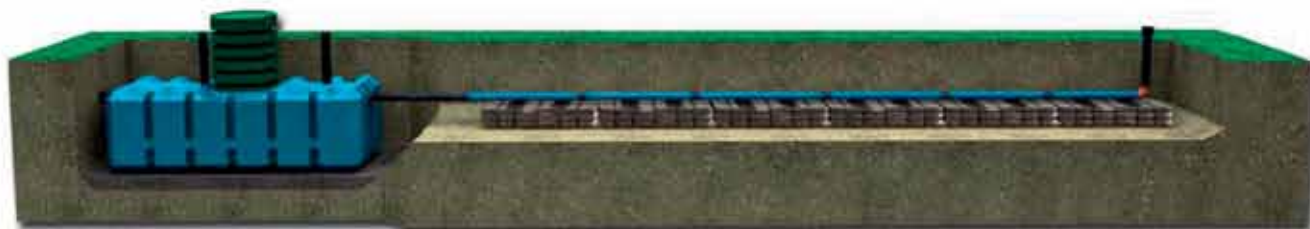
- brak części ruchomych – bezawaryjne
- urządzenia bezfiltrowe – bezobsługowe
- mała powierzchnia zabudowy - szybki montaż

Pełną ofertę naszych produktów znajdą Państwo na naszej stronie oraz u naszych Dealerów.

SZWEDZKA TECHNOLOGIA I DESIGN

FANN Polska jest szybko rozwijającą się, know-how firmą w inżynierii środowiska, skoncentrowaną na przydomowych oczyszczalniach ścieków. Jesteśmy częścią Grupy FANN z oddziałami w Szwecji, Finlandii i Polsce.

FANN jest liderem sprzedaży na rynku szwedzkim. Naszą misją jest przyczynianie się do poprawy stanu środowiska wodnego.



FANN

FANN Polska Sp. z o.o. • ul. Śląska 88 • 40-742 Katowice
tel. +48 32 354 10 31 • @: poczta@fann.pl

www.fann.pl

Ustalenia szczytu NATO w Newport

– kluczowe fakty i stopień ich realizacji

W 2014 r. doszło do przekształcenia paradygmatu światowego bezpieczeństwa. Był to wynik działań sił zbrojnych Federacji Rosyjskiej, które doprowadziły do naruszenia suwerenności terytorium Ukrainy. Walki na jej terytorium, a także wzmożoną, prowokacyjną aktywnością rosyjskiego lotnictwa i marynarki w strefach przygranicznych państw NATO spowodowało, iż Sojusz nie mógł pozostać obojętny.

W efekcie we wrześniu 2014 r. odbył się szczyt NATO w Newport, na którym przyjęto plan działania, będący odpowiedzią na politykę Rosji. Kluczowym ustaleniem było zwiększenie potencjału Sił Odpowiedzi NATO do 30 000 żołnierzy. W ramach tych sił zdecydowano o utworzeniu grupy zadaniowej sił szybkiego reagowania, czyli tzw. szpicy, która w sile 5 000 żołnierzy miałaby posiadać zdolność dyslokacji w ciągu 2-3 dni. Dodatkowo państwa członkowskie zdecydowały utworzyć specjalistyczne ośrodki planowania i dowodzenia „NFIU – NATO Force Integration Units” na terytorium Litwy, Łotwy, Estonii, Polski, Rumunii oraz Bułgarii. Zdecydowano również o podniesieniu gotowości Wielonarodowego Korpusu Północ-Wschód w Szczecinie, aby wzmocnić jego rolę jako ośrodka współpracy międzynarodowej, a także jako element dowodzenia potencjalną operacją obronną na wschodniej flance. Zaplanowano, iż wszystkie te przedsięwzięcia zostaną wsparte znaczącym zwiększeniem wspólnych ćwiczeń wojsk. Podkreślono też możliwość organizacji inicjatyw dwustronnych w tym obszarze. Dodatkowo, zdecydowano o możliwości rozmieszczenia sprzętu wojskowego w zagrożonych rejonach.

Prace nad implementacją postanowień ruszyły pełną parą. Utworzono tymczasową szpicę do czasu powołania zasadniczej formacji w 2016 r. Rozpoczęto prace budowlane nad siedzibami dla NFIU. W przypadku Polski na siedzibę NFIU wybrano Bydgoszcz. Rozpoczęto również planowa-



Beata Oczkowicz

ne ćwiczenia. Jednym z kluczowych były przeprowadzone w czerwcu br. w Polsce ćwiczenia pod wspólnym kryptonimem „Allied Shield”. W ramach tej inicjatywy przeprowadzono równoległe ćwiczenie „Noble Jump”, gdzie testowano zdolności szpicy, „Baltops”, które były manewrami morskim połączonymi z operacją desantową, oraz „Saber Strike”, gdzie zrywały się pododdziały wojsk lądowych. Na listopad z kolei zaplanowano ćwiczenie pn. „Compact Eagle”, które sprawdzą podwyższoną zdolność Korpusu Północ-Wschód w zakresie prowadzenia wspólnej operacji obronnej. Z kolei w ramach wspomnianych inicjatyw

dwustronnych Wojsko Polskie ćwiczyło, bądź będzie ćwiczyć z wojskami lądowymi z Francji, Kanady i Niemiec. Szczególnie w tym zakresie aktywne są USA, gdzie regularnie wysyłają do Polski na wspólne ćwiczenia komponenty lotnicze, pancerno-zmechanizowane i desantowe. W tym miejscu należy wspomnieć i w 2014 r. prezydent B. Obama ogłosił inicjatywę wsparcia sojuszników w Europie środkowo-wschodniej o nazwie „ERI - European Reassurance Initiative”, w ramach której przeznaczył 1 mld dolarów na intensyfikację wspólnych ćwiczeń, a także rozbudowę infrastruktury wojskowej umożliwiającej przyjęcie sił sojuszniczych w tych krajach. Dodatkowo strona amerykańska zdecydowała o rozmieszczeniu w państwach regionu, w tym Polsce, ciężkiego sprzętu wojskowego, które ma posłużyć do szybkiego wyposażenia amerykańskiej brygady pancerно-zmechanizowanej w przypadku potencjalnego zagrożenia.

Efekt działań NATO zostanie poddany analizie w Warszawie podczas szczytu zaplanowanego na lipiec 2016 r. Niemniej jednak należy pozytywnie ocenić przewartościowanie dokonane przez państwa członkowskie względem Federacji Rosyjskiej, które pokazało, iż wraz z zakończeniem Zimnej Wojny, NATO nie stało się skostniałą organizacją.

Wobec nieprzewidywalnej rosyjskiej polityki Polska zmierza w ramach szczytu NATO przedstawić Warszawą Inicjatywę Adaptacji Strategicznej. Ma ona doprowadzić do pogłębionej reformy Sojuszu, tak aby szybciej reagował na zagrożenia u swych granic i posiadał mechanizmy odstraszenia na poziomie sił konwencjonalnych.

Beata OCZKOWICZ

Wiceminister Obrony Narodowej



Porady prawne

Zasiedzenie

W tym wydaniu naszego czasopisma prawnik wyjaśni kwestie dotyczące zasiedzenia. Na czym ono polega? Co można zyskać dzięki niemu? Odpowiedzi na te pytania znajdzie Państwo w tym artykule.

Zasiedzenie to sposób nabycia prawa własności nieruchomości (rzeczy ruchomej) albo rzeczy ruchomej przez osobę, która posiada ją przez określony czas, ale nie jest jej właścicielem. W wyniku zasiedzenia dotychczasowy właściciel traci prawo własności na rzecz posiadacza, ponieważ w tym czasie

właściciel z niej nie korzystał. Prawo własności nieruchomości można uzyskać po jej nieprzerwanym posiadaniu przez 20 lat w dobrej wierze albo po upływie 30 lat, jeżeli uzyskano je w złej wierze.

Mieszkaniec powiatu kieleckiego: – *Od 25 lat uprawiam pole mojego brata. Nie spisaliśmy żadnej umowy, ale też nigdy nie powiedział mi, żebym przestał to robić. Czy w związku z tym mogę już stać się właścicielem tego pola?*

Maciej Jęczmiński: Uprawia Pan pole brata od 25 lat, czyli do zasiedzenia potrzebne jest posiadanie w dobrej wierze. Dobra wiara istnieje, gdy posiadacz korzysta z rzeczy tak jak właściciel, ale z pewnych względów błędnie uważa, że ma prawo własności do niej. Przepisy Kodeksu Cywilnego dla wyjaśnienia wątpliwości przyjmują domniemanie dobrej wiary. Zła wiara występuje, gdy posiadacz korzysta z rzeczy, jak właściciel, ale wie, że nie jest jej właścicielem. Pan wie, że to brat jest właścicielem pola. Ze względu na występującą złą wiarę, wymagany bieg zasiedzenia wynosi 30 lat, co oznacza, że obecnie nie może Pan zasiedzieć nieruchomości.

Maciej JĘCZMIŃSKI

Krzyżówka

1.		2.		3.	4.			
				4			5	
5.				10	9		8	6.
	2							
	21		3		13		7.	
8.					15	7		
	6							24
						9.		
	18						20	16
	23		11		14	1		
			17		12			
							22	19

Poziomo: 1. Rarytas, smakołyk, 5. Szybki taniec ludowy, 8. Stolica naszego województwa.

Pionowo: 1. Chroni kopyto konia, 2. Wzniesienie w Górach Świętokrzyskich na północ od Chęcina, 3. Pierwszy miesiąc w roku, 4. Na wystawie sklepowej, 6. Duży gwóźdź z dużym łebkiem, 7. Do odrabiania lekcji, 9. Tęczowy kamień ozdobny.

Litery ponumerowane w prawym dolnym rogu łożone od 1 do 24 utworzą hasło. Wśród autorów prawidłowych odpowiedzi wylosujemy upominki książkowe. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego wydania „Ludowca Świętokrzyskiego” otrzymuje pan Adam Jachranowski z Opatowa.

Hałasy z Ogrodowa (3)

To nie miało prawa dobrze się skończyć. Z samego rana małżonka stanęła w drzwiach sypialni i z dumną powagą w głosie oznajmiła:

– Dzisiaj na obiad na pierwsze będzie zupa krewetkowa, na drugie lasagne bolo-gnese, a na deser crème brûlée. Do popicia czerwone wino Chateau Pey La Tour Bordeaux. A do stołu proszę się ubrać w tę nową marynarkę cośmy ci ją w ubiegłym mie-sięcu kupili!

– Że co?! – wymienionych dań nigdy nie jadłem, a nawet o nich nie słyszałem więc w pierwszej chwili myślałem, że nadal śpię. Albo, że ślubna na starość zwiariowała. I do tego ta marynarka.

– Nie „że co”, tylko fejsbuka założyłam! – odparła spoglądając na mnie jeszcze bardziej hardo. – Znaczący się konto na społecznościowym portalu.

– Fejsbuk fejsbukiem, ale w czwartki do tej pory zawsze przeważnie była pomi-dorówka i kluski kładzione... – uśmiechałem się przymilnie próbując ratować sytuację. Niewykłuczone, że małżonka naprawdę w niepoczytalność popadła. – Zresztą co ma fejsbuk z dzisiejszym obiadem wspólnego, najdroższa...?

– Nie znasz się, to się nie mądruj! Teraz na fejsbuk ludzie wszystko dają. Że na wa-kacjach były. Że samochód nowy kupiły. Że u fryzjera nową fryzurę zrobiły. Wszystko! A Kaśka Walerczakowa to dała nawet zdjęcia pieczonych kogutów, co je na komunię Marysi piekła! Pół nocy przeglądałam, to i wiem. Może mam być gorsza, co?! Jeszcze tylko przepis na tę krewetkową zupę w internecie muszę sprawdzić... A ty nowe bate-rie do aparatu fotograficznego włoż, bo dużo zdjęć do cyknięcia będzie!

I wyszła z pokoju.

Cały dzień nie mogłem znaleźć sobie miejsca. Po sennie trochę się poszwendatem, do obóru zaszedłem. Ale robota nijak mi nie szła. A nie szła tym bardziej, im bliżej do obiadowej pory było... Aż, chcąc nie chcąc, trzeba było wracać do domu.

Umyłem się, dokładnie przeczesałem, nakazałam marynarkę, a nawet – nadpro-gramowo – niebieski krawat w prążki, założyłem. Żeby wstydu nie było.

Gdy na stole pojawił się obiad, co tu krzyć, oczy wylazły mi na wierzch. Żur z tłucz-o-nymi ziemniakami... Na dodatek niekraszonymi.

– Co się tak gapisz?! Dzisiaj się społecznościowy portal akurat zawiesił i zdjęć się nie da wrzucać. To i produktów obiadowych szkoda. Zupa krewetkowa i lasagne bolo-gnese będą jutro. Do jutra na pewno fejsbuka naprawię – powiedziała.

Jan SORTOWNIK

Biura poselskie PSL

W siedzibie Zarządu Województwa Świętokrzyskiego **PSL w Kielcach** przy ul. Wesołej 47/49 (kod 25-363, tel. 41-361-05-98, fax. 41-344-22-77)

mieści się **Biuro Parlamentarne PSL posłów Marka Gosa i Mirosława Pawlaka.**

W powiatach działają filie Biura:

Busko-Zdrój – ul. Kościuszki 60, kod. 28-100, tel. 41-378-29-46.

Jędrzejów – ul. Armii Krajowej 9, kod. 28-300, tel. 41-386-24-13.

Kazimierz W. – ul. Partyzantów 7, kod. 28-500, tel. 41-352-20-56.

Końskie – ul. Wjazdowa 13, kod. 26-200, tel. 693-092-913.

Opatów – ul. Szeroka 13, kod. 27-500, tel. 15-868-33-75.

Ostrowiec – ul. Starokunowska 1, kod. 27-400, tel. 41-263-38-30.

Pińczów – ul. Żwirki i Wigury 40, kod. 28-400, tel. 41-357-80-22.

Sandomierz – ul. 11 Listopada 1, kod. 27-600, tel. 15-832-79-23.

Skarżysko-K. – ul. 1000-lecia 10, kod. 26-110, tel. 41-252-25-70.

Starachowice – ul. Wojska Polskiego 9, kod. 27-200.

Staszów – ul. Kolejowa 15, kod. 28-200, tel. 15-864-32-59.

Włoszczowa – ul. Sobieskiego 38, kod. 29-100.

Biura Parlamentarne posła Romualda Garczewskiego:

Staszów – ul. Rynek 17, kod. 28-200, tel. 15-864-79-91.

Ostrowiec Świętokrzyski – ul. Starokunowska 1/7, kod. 27-400, tel. 41-263-38-30.

Dariusz Detka

Myśli przebrane

Bezkrytyczna wiara w słowa jednej osoby pozbawia nas prawidłowego postrzegania rzeczywistości.



Stańczyk był jedyny w swoim rodzaju. Obecnie w polityce mamy jego nieudolnych naśladowców – wielu klaunów.



Sztaby wyborcze zaopatrują się w farby aby koloryzować rzeczywistość.



Przysłowiowi mędrcy z „ławeczki” weszli na salony.

I w ten sposób lud zbrała się z elitami.



Lenistwo to coś wspaniałego. Szczególnie po pracy.

LUADOWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI – miesięcznik PSL Zarządu Województwa Świętokrzyskiego i Biur Poselskich.

Adres: 25-363 Kielce, ul. Wesoła 47/49, tel./fax (41) 344-22-77, e-mail: ludowiec.swietokrzyski@gmail.com, strona internetowa: www.psl-kielce.org

REDAGUJĄ: **Dariusz Detka** – redaktor naczelny (tel. 695 914 524) i zespół: **Władysław Cieśliski, Andrzej Dąbrowski, Stanisław Durlej,**

Marek Gos, Jan Mazur, Stefan Pastuszka, Mirosław Pawlak, Barbara Piwnik, Czesław Siekierski, Józef Szczepańczyk.

Druk: Zakład Poligraficzny **Rafał Nowakowski**, Kielce, os. Na Stoku 51/J, tel. (41) 362-39-00, Skład: a.ziolkowski@vp.pl